

Cena egzemplarza zł 4
Pobieranie wyższej opłaty
jest nadużyciem

ILUSTROWANY

Prenumerata mies. zł 90
wysyłka pod opaską zł 95

KURIER POLSKI

Rok III

Centrala telefoniczna IKP w Bydgoszczy 33-41 i 33-42
Telefon międzymiast. 36-00. Sekretariat redakcji 19-07
Sekretariat przyjmuje codziennie od godz. 10 do 13

Środa, dnia 7 maja 1947 r.

Konto PKO Zryw Nr VI-135, PKO IKP Nr VI-140
Konto bież Bank Gosp. Spółdz. Bydg. konto 608e
Konto bież Bank Zw. Spółek Zar. w Bydgoszczy

Nr 122

Po uchwale Rady Ministrów i Centr. Komitetu Socjalistów Komuniści ustąpili z rządu francuskiego

Wielkie zainteresowanie w świecie dalszym rozwojem sytuacji we Francji Rada Krajowa SFIO zdecyduje o losie gabinetu Ramadiera Blum za utworzeniem rządu socjalistycznego. Komuniści w obronie robotników

PARYŻ (obsł. wł.). W związku z wynikiem głosowania we Francuskim Zgromadzeniu Narodowym, Rada Ministrów postanowiła na zwołanej naradzie pozbawić tek komunistycznych członków rządu. Po posiedzeniu, komuniści w liczbie 5 złożyli prezydentowi Auriol swe pieczęcie urzędowe. Na razie Ramadier nie mianował na ich

miejsca nowych ministrów, a opuszczone teki objęli tymczasowo inni członkowie rządu. Wczoraj zreorganizowany rząd zebrał się na pierwsze swoje posiedzenie. Jak podkreśla prasa francuska jest to pierwszy wypadek w dziejach powojennej Francji że premier usiłuje rządzić bez poparcia partii komunistycznej, będącej obecnie najsilniejszą partią polityczną Francji. Jeśli rozłam między prawicą i lewicą zawczasu nie zostanie zażegnany, to korzyści z tego wyciągnie gen. de Gaulle. Komitet wykonawczy partii socjalistycznej wypowiedział się za dymisją całego rządu premiera Ramadiera, gdyż na ostatnim kongresie partii wyraźnie stwierdzono, że socjaliści pozostaną w rządzie tylko u boku komunistów Blum przekonał jednak kierowników partii o konieczności zerwania z tym poglądem i przejścia do porządku nad faktem ustąpienia komunistów z rządu. Jednocześnie Blum na łamach „Populaire” zamieścił artykuł, sugerując utworzenie rządu z samych socjalistów. Sprawa zapewne wyjaśni się na dzisiejszym zebraniu Rady Krajowej Partii Socjalistycznej.

Obecnie koalicja rządowa składa się tylko z socjalistów, postępowych katolików i radykałów. Komunikat wydany przez francuską partię komunistyczną stwierdza, że komuniści francuscy dążą do utrzymania trwałości waluty, nie mogą się jednak zgodzić z tym, aby klasa robotnicza ponosiła cały ciężar polityki finansowej rządu.

Prezydent Francji Auriol podpisał dekret o mianowaniu trzech nowych ministrów, powierzając tekę Min. Obrony Narodowej członkowi radykałów Delbosowi, a tekę Min. Pracy — dotychczasowemu min. przemysłu Lacoste. Sytuacja w fabryce samochodów Renault, w dalszym ciągu nie uległa zmianie. Jednocześnie wybuchły nowe strajki w kilku okręgach północnej Francji.

Prawdziwe oblicze Niemiec

Ruch narodowo-socjalistyczny w Niemczech bynajmniej nie przestał istnieć. W momencie przegranej wojny i bezwarunkowej kapitulacji, hitleryzm zeszedł w podziemie i przyczajony wyczekiwał rozwoju dalszych wydarzeń na arenie międzynarodowej. Gdy naród niemiecki zamiast spodziewanej kary za masowe zbrodnie wojenne, której początkowo obawiał się panicznie, zaczął doznawać raczej opieki ze strony wczorajszych swoich „nieublaganych” wrogów, elementy hitlerowskie rozszalały się ponownie, grasując bezkarnie w zachodnich strefach okupacyjnych, gdzie pobłażliwość anglosaska dla Niemców dochodzi dziś do absurdu.

Obecnie, jak donoszą, zamaskowane siły hitlerowskie przeszły wyraźnie do śmielszych występów. Po drobnych zamachach na urzędy denazyfikacyjne i działaczy demokratycznych, po terroryzowaniu urzędników i społeczników demokratycznych, którzy akcję denazyfikacyjną potraktowali szczerze i poważnie zabrali się do oczyszczania urzędów, instytucji i organizacji z elementów hitlerowskich — podziemny ruch hitlerowski przystąpił do akcji na większą skalę. Nieliczne i ciche incydenty przerodziły się obecnie w prawie codzienne zamachy bombowe, otwarte mordy polityczne i sabotaż na wielką skalę.

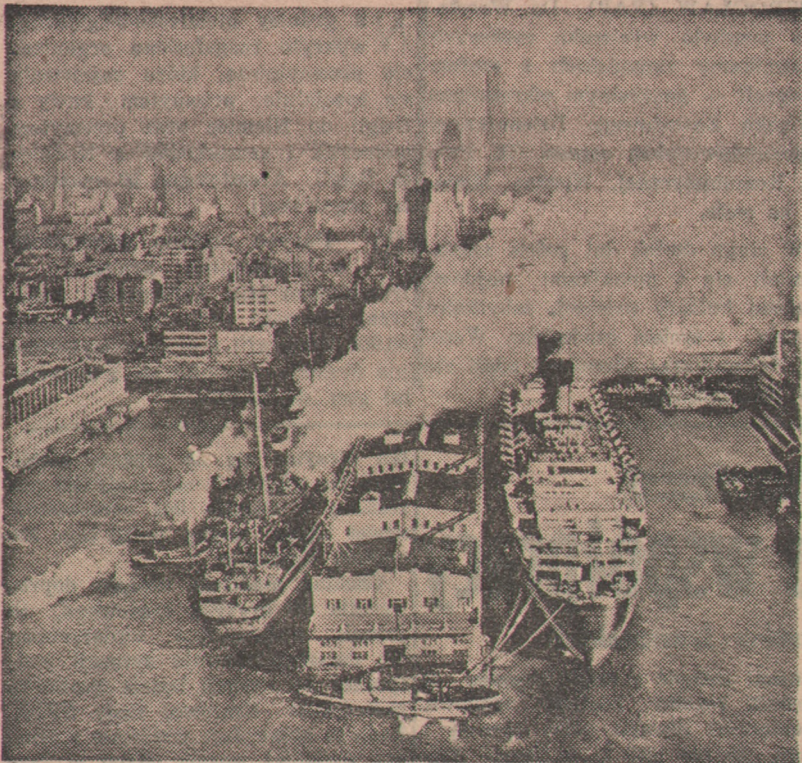
Co prawda anglosaskie władze okupacyjne zlikwidowały już dwie szeroko rozgałęzione tajne organizacje hitlerowskie. Niemniej jednak akcja antyhitlerowska w strefach tych prowadzona jest przez władze okupacyjne zbyt liberalnie, środkami nie dość wyrażając przemawiającymi do brutalnych umysłów niemieckich, którym imponuje wyłącznie siła.

Zdajemy sobie sprawę z tego, że demokratyzowanie życia niemieckiego jest zadaniem niezmiernie trudnym — trudnym dlatego, że Niemiec nigdy nie był prawdziwym demokratą, bowiem idee demokratyczne i wolnościowe oraz hasła poszanowania praw człowieka nigdy nie weszły w krew tego imperialistycznego, o grabieżczych instynktach narodu. Czy to była autokracja Fryderyka Wielkiego, czy demokracja Bismarcka, czy ludowa republika weimarska Eberta i Scheidemanna, czy też ponura dyktatura Hitlera — zawsze umysły niemieckie przepojone były niezmiennie tymi samymi „idealami” pangermańskimi i światoburczymi.

Zapewne — trafiają się i w Niemczech prawdziwi, szczerzy demokraci, dążący uczciwie i rzetelnie do przemiany odwiecznie krwiożerczej psychiki niemieckiej. Ich głos to niestety głos wołającego na puszczy. Naród nie daje im żadnego posłuchu — a przeczwnie — uważa ich za zdradców „wielkiej i świętej sprawy niemieckiej”.

Urzędy i organizacje niemieckie w dalszym ciągu kierowane są przez wczorajszych wpływowych hitlerowców. Co prawda jest to tzw. drugi garnitur hitlerowski, przesuwający jednak rękę w rękę z

„Queen Elisabeth” w niebezpieczeństwie



Podczas ostatniego dnia pobytu największego statku pasażerskiego świata „Queen Elisabeth” w Nowym Jorku na amerykańskim statku „John Ericsson” przyumowanym w tym samym basenie, wybuchł pożar. Plomienie, które ukazały się na jednym z górnych pokładów z ogromną szybkością rozprzestrzeniły się w morze ognia, ale portowa straż pożarna szybko przystąpiła do akcji i ugasiła pożar. Plomienie z „John Ericsson” zagroziły w pewnym momencie również klubie marynarli angielskiej. Na zdjęciu po lewej pływający statek, po prawej „Queen Elisabeth”.

Anglicy zaskoczeni brawurą Żydów Śmiała akcja terrorystów w Palestynie

Z więzienia uwolniono 251 więźniów

JEROZOLIMA (obsł. wł.). Terroryci żydowscy dokonali ostatnio niezwykle śmiałego napadu na więzienie w pół-palestyńskiej miejscowości Akka, przy czym wypuścili na wolność 251 więźniów Arabów i Żydów, w tym 80 znanych terrorystów żydowskich.

Atak był starannie przygotowany. Żydzi podjechali pod więzienie samochodem brytyjskim, ubrani w mundury angielskie, przy czym przed wszczęciem akcji podminowali wszystkie drogi i mosty prowadzące do miasteczka. Przy pomocy bomby zrobili wylot w murze więziennym. W czasie walki, jaka wywiązała się ze strażą więzienną, 5 terrorystów zostało zabitych, a z więźniów zginęło 13 Żydów i 10 Arabów.

Policeja i wojsko prowadzą obecnie energiczne poszukiwania, celem ujęcia zbiegłych więźniów, przy czym nastąpiło znów obostrzenie wszystkich zarządzeń. Do wy-

konania zamachu przyznała się organizacja „Irgum Zwal Leumi”. Ponadto mniejsze i większe zamachy bombowe miały miejsce również w innych częściach Palestyny. Są ofiary wśród żołnierzy brytyjskich.

JEROZOLIMA (obsł. wł.) Opublikowano tu nowe szczegóły zamachu. Terroryci ułatwili sobie przeprowadzenie akcji przez wytworzenie sztucznej mgły, która jednocześnie ułatwiła więźniom ucieczkę. Obecnie więźnia strzegą spadochroniarze, którzy strzelają do każdego zbliżającego się pojazdu, jeśli ten nie stanie na wezwanie.

700 tys. dzienników wychodzi w ZSRR

MOSKWA (obsł. wł.) Piąty maja obchodzony był w całym Związku Radzieckim jako dzień pracy i rocznica ukazania się pierwszego numeru „Prawdy”. Dziś w ZSRR ukazują się ogółem 700.000 dzienników, o nakładzie 30 milionów egzemplarzy.

Dzikie strajki w górnictwie brytyjskim

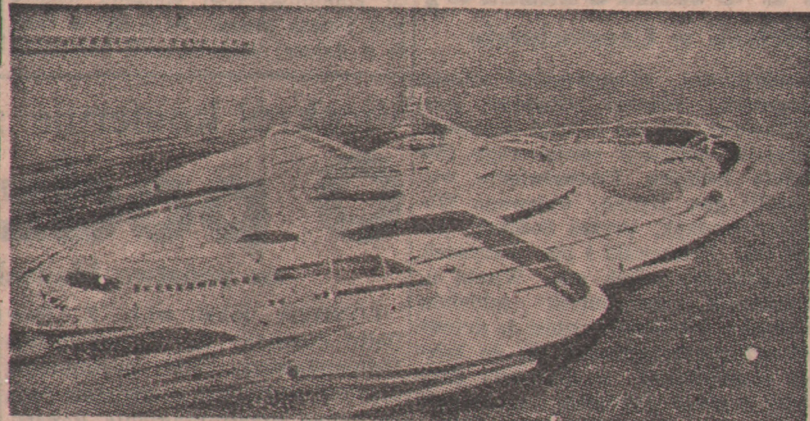
Windy w kopalniach nieczynne. Ograniczenia opałowe w południowej Anglii

LONDYN (obsł. wł.). Wczoraj rozpoczął się w kopalniach 5-dniowy tydzień pracy. Spowodowało to zażalenie z personelem zatrudnionym przy dozorcze kopalni. Ludzie ci czują się pokrzywdzeni nowym programem pracy w kopalniach i odmówili obsługi wiat. Około 12.000 gór-

ników nie mogło z tego powodu zjechać w dół kopalni północno-wschodniej Anglii. W dwóch kopalniach wybuchły dzikie strajki.

Jednocześnie weszły w życie ograniczenia dotyczące zakazu ogrzewania lokali i mieszkań. W południowej Anglii nie wolno zużywać ani gazu, ani elektryczności na ten cel. W północnej Anglii i Szkocji zarządzenie to wejdzie w życie nieco później.

Samolot przyszłości



Konstruktorzy amerykańscy opracowali projekt samolotu rakietowego, który przy wielkich możliwościach technicznych ich ojczyzny, niewątpliwie zostanie zrealizowany. Model samolotu uwidoczniony na zdjęciu istotnie czyni imponujące wrażenia.

Samolotem Moskwa — Daleki Wschód

LONDYN (obsł. wł.). W Zw. Radzieckim wprowadzone zostają stałe połączenia lotnicze z Syberią i Dalekim Wschodem. Samoloty pasażerskie kursować będą na linii Moskwa — Irkuck, Taszkient — Chabarowsk.

Amerykanie przeciw połączeniu socjalistów z komunistami w Bawarii

BERLIN (PAP). Podano urzędowo do wiadomości, że amerykańskie władze okupacyjne odrzuciły podania, dążące do robotniczych bawarskich domagających się połączenia partii komunistycznej z socjalistyczną i utworzenia Socjalistycznej Partii Jedności w Bawarii.

O rozbudowę uniwersytetu w Lublinie

LUBLIN (PAP). WRN w Lublinie wpłaciła na odbudowę gmachu dla Wydziału Stomatologicznego przy UMCS 400 tys. zł. W trosce o powstanie nowej placówki naukowej w Lublinie szereg instytucji zadeklarowało poważne sumy. M. in. Ubezpieczalnia Społeczna wpłaciła 0,5 mł. zł.

Ujęcie sprawców zabić na Sycylii

RZYM (PAP). Policja w Palermo ujęła po gwałtownej walce 22 osoby, podejrzane o spowodowanie zabić pierwszomajowych. Aresztowani ukrywali się w okolicach miasta. Znalaziono przy nich karabiny maszynowe oraz większą ilość amunicji. Przeprowadzone aresztowania objęły ogółem 120 osób.

Demonstracje niewidomych w Mediolanie

RZYM (PAP). Przez ulice Mediolanu przeszła większa grupa ślepców, którzy nieśli transparenty z napisami, protestującymi przeciwko pozbawieniu ich pewnych przywilejów, z których dotychczas korzystali. Ślepcy złożyli na ręce prefekta Mediolanu rezolucję, domagającą się przywrócenia im zniesionych przywilejów.

Amerykanin kanonikiem

CITTA DEL VATICANO (obsł. wł.). Po raz pierwszy w dziejach kościoła rzymsko-katolickiego Amerykanin został mianowany kanonikiem bazyliki św. Piotra w Rzymie. Został nim ksiądz Hemick.

Kompromis, ale nie jednostronny

„Izwestia“ o ostatnim sprawozdaniu Marshalla

MOSKWA (obsł. wł.). „Izwestia“ krytykuje w ostry sposób ocenę, jaką o konferencji moskiewskiej dał Marshall. Pismo stwierdza, że Marshall ocenił konferencję w sposób niewłaściwy, starając się przetrząsnąć odpowiedzialność za jej wyniki na delegację radziecką. Ponadto Marshall określa stanowisko Zw. Radzieckiego w sposób fałszywy i przekreśla sens propozycji radzieckich.

Pożyczka odbudowy w ZSRR

Narody Związku subskrybują 20 miliardów rubli

MOSKWA (obsł. wł.). W Moskwie ogłoszono rozporządzenie rządu ZSRR o rozpisaniu drugiej emisji pożyczki państwowej w wysokości 20 miliardów rubli. Pożyczka ta spłacona zostanie w ciągu 20 lat i przeznaczona jest na odbudowę i rozwój gospodarki radzieckiej. Rząd wydał apel o jak największy udział w subskrypcji pożyczki. Roczne oprocentowanie wyniesie 3-4-tygodniowego zarobku.

Połączenie lotnicze

Gdańsk — Bydgoszcz — Warszawa

GDYNIA (am). Bydgoszcz jest poważnym ośrodkiem życia gospodarczego i kwestia sprawnych połączeń komunikacyjnych tego miasta zarówno ze stolicą, jak i z Wybrzeżem, posiada duże znaczenie dla sfer gospodarczych. Izba Przemysłowo-Handlowa w Gdyni, idąc po myśli życzeń bydgoskiego ośrodka gospodarczego, wystąpiła do Ministerstwa Komunikacji z wnioskiem o wprowadzenie połączenia lotniczego Bydgoszczy ze Stolicą i Wybrzeżem. Ministerstwo Komunikacji wzięło pod uwagę te słuszne postulaty i wprowadziło już obecnie linię lotniczą bydgosko-warszawską (narażenie trzy razy w tygodniu). W najbliższym zaś czasie, z chwilą uruchomienia samolotów o mniejszym tonażu, załatwiona zostanie sprawa połączenia lotniczego między Bydgoszczą a Gdańskiem.

Pogon za Pavelicem ubranym w habit zakonny

RZYM (obsł. wł.). Policja włoska czyni energiczne poszukiwania za kolaborantem jugosłowiańskim Pavelicem, który dotychczas ukrywał się w Rzymie, a obecnie rzekomo w habitach zakonnym przybył do Neapolu, aby odpiąć do Argentyny.

Wystawy przemysłowe w Londynie i Birmingham

LONDYN (obsł. wł.). W Londynie i Birmingham nastąpiło otwarcie pierwszych targów przemysłowych. Ostatnie targi przemysłowe odbyły się w roku 1939, przy czym liczba wystawców wynosiła 2.339, podczas gdy dziś udział w targach bierze ponad 3100 wystawców. Większa i okazalsza jest również liczba eksponatów.

Na widowni międzynarodowej

Ogniowa próba współpracy socjalistów i komunistów francuskich

Polityka francuskiej partii komunistycznej w układzie stosunków politycznych we Francji jest bardzo silna, ale jednocześnie bardzo niewygodna. Jako stronnictwo robotnicze komunisty muszą bronić konsekwentnie interesów proletariatu francuskiego, z drugiej strony nie mogą obie pozwolić na takie posunięcia, które naruszyłyby całkowicie stabilizację wewnętrzną, zwiększając szanse de Gaulle'a sięgnięcia po władzę w kraju.

Ostatnia decyzja komunistów głoszenia przeciw polityce planu rządu Ramadiera na posiedzeniu Zgromadzenia była niejako „malum necessarium“ — złem koniecznym — przy czym konieczność w tym wypadku wyrażała się w tradycyjnej roli partii komunistycznej służenia interesom świata pracy. — a zło w tym, że w dalszej konsekwencji komunisty musieli ustąpić z rządu, przez co została rozbita koalicja rządowa. Komunisty zdawali sobie sprawę z tego, że nie jest to najlepsze wyjście przy zachowaniu własnej linii politycznej. Dzieląc podkreślili kilkakrotnie, że głosowanie przeciw polityce planu nie powinno pociągnąć za sobą rozbita koalicji rządowej.

Innego zdania był Ramadier i ministrowie komunistyczni musieli ustąpić wczoraj z rządu, składając dymisję na ręce Auriola. Agendy pięciu ministerstw zostały podzielone między pozostałych członków rządu. Ten zdekompletowany gabinet składa się więc z przedstawicieli katolików postępowych, radykałów i socjalistów.

Rozwiązanie to jest tymczasowe. Wiadomo, że Ramadier musi wkrótce dookołować nowych ministrów. Nie jest jednak pewne, czy rząd

Świat i kultura wiersz

Przebijający od kilku dni w Stanach Zjedn. prezydent Meksyku Alleman, podejmowany był bankietem przez burmistrza Nowego Jorku.

Dotychczasowy głównodowodzący wojsk amerykańskich w Austrii — gen. Mark Clark opuścił Austrię, udając się przez Włochy w drogę powrotną do USA.

W Glasgow (Anglia) zakończył się strajk robotników portowych.

W Katowicach odbył się pogrzeb wybitnego dziennikarza śląskiego Romana Motyki. Zmarły brał w czasie wojny czynny udział w organizowaniu ruchu oporu na Śląsku.

Agencja France Presse donosi z Kairu, że władze Cypru otrzymały od znanego kolaborantysty francuskiego Marcel Deata podanie o prawo wjazdu na wyspę.

Do Londynu przybył dowódca wojsk brytyjskich na Dalekim Wschodzie. Weźmie on udział w obradach sztabu pod kierownictwem marsz. Montgomery.

Na posiedzeniu komitetu wykonawczego włoskiej partii chrześcijańsko-demokratycznej omawiano sprawę rekonstrukcji rządu. W posiedzeniu udział wzięli premier de Gasperi.

Strajk robotników portowych w Londynie zakończył się w sobotę. Strajkujący robotnicy zobowiązali się do dodatkowej pracy w niedziele, celem wyrównania strat w wyładunku powstałych na skutek przerwy w pracy.

Związek Radziecki postanowił wysłać delegację na obrady Komisji Gospodarczej ONZ do spraw europejskich, które rozpoczną się w Genewie.

Henry Wallace po powrocie z podróży po krajach Europy rozpoczął objazd miast amerykańskich od Atlantyku po Pacyfik. Pierwsze przemówienie wygłosił wczoraj w mieście Cleveland w stanie Ohio.

Na granicy niemiecko-belgijskiej, wykryto rozgałęzioną organizację przemytniczą, która zajmowała się specjalnie przemytem kawy z Belgii do Niemiec oraz przemytem motocykli i samochodów z Niemiec do Belgii. Aresztowano 18 członków tej organizacji.

W Paryżu podano wiadomość o sensacyjnej kradzieży w francuskim Min. Informacji, gdzie trzej nieznani osobnicy wykradli 50.000 fotografii z okresu wyzwolenia Francji oraz plakaty z odesłaniami gen. de Gaulle.

ten utrzyma się na dłuższą metę, gdyż nie wiadomo, czy socjaliści pozostaną w rządzie bez komunistów nawet wtedy, gdyby chciał tego socjalista Ramadier.

Chociaż niedziela ubiegła doprowadziła do kryzysu rządowego, to jednak ważniejszym wydarzeniem dla dalszego rozwoju sytuacji politycznej we Francji będzie wtorkowe posiedzenie Krajowej Rady SFIO. Rada ta zdecyduje ponownie o tym, czy socjaliści wezmą udział w rządzie bez komunistów. Ponownie, gdyż uchwała marcowa Rady postanawiała nie brać udziału w żadnym rządzie bez komunistów.

Podobno zarysowują się w tej sprawie poważne różnice zdań wśród socjalistów. Sekretarz generalny Mollet i Daniel Mayer są za niebraniem udziału w rządzie bez komunistów. Blum i prawica socjalistyczna zaś za rozszerzeniem obecnego gabinetu, przy wzmocnieniu pozycji socjalistów. Do tego czasu prawie nie było wypadku, aby Mayer był innego zdania, niż Leon Blum.

Również w łonie partii radykałów zarysowują się poważne różnice zdań. Część posłów uważa, że w rządzie powinni zasiadać komuniści, ale większość — wśród których de Gaulle ma dużo sympatii — jest za utworzeniem gabinetu bez komunistów i przeciw komunistom.

Jak widać, polityka Ramadiera jest bardzo trudna mimo, że otrzymał on na Zgromadzeniu Narodowym votum zaufania. Trudności te potęgują się, gdyż obecny strajk może rozszerzyć się jeszcze na Paryż i inne miasta.

Wtorkowe posiedzenie zdecydowało o stosunku socjalistów do partii komunistycznej. Albo socjaliści oddadzą się zupełnie od partii komunistycznej, albo też stosunek niepisanej współpracy przejdzie jeszcze przez jedną ogniową próbę, co umocni go na przyszłość.

Bezpłatna pomoc PCK na terenie rzeszowskiego

RZESZÓW (PAP). Na terenie województwa rzeszowskiego Polski Czerwony Krzyż wydatkował w ciągu 1946 r. na cele bezpłatnego leczenia dla ludności najbardziej potrzebującej kwotę ponad 3 i pół miliona zł.

W ramach pomocy doraźnej udzielono zapomóg na sumę ponad milion zł, rozdzielono 140 tys. sztuk odzieży, dużą ilość żywności

BIEG
na przelaj
o PUCHAR IKP
15.5.47
W BYDGOSZCZY

Święto Polski Podziemnej

Gen. Witold na uroczystościach w Częstochowie

CZESTOCHOWA (TK). Odbyła się tu podniosła uroczystość poświęcenia sztandaru Zw. Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość, ufundowanego i ofiarowanego b. partyzantom przez społeczeństwo częstochowskie. W uroczystości tej udział wzięli przedstawiciele władz z gen. Witoldem i wojewodą kieleckim mjr Wiśliczem na czele, Wojsko, Milicja, organizacje społeczne, partie polityczne i tłumy miejscowego społeczeństwa. Uroczystą Mszę świętą odprawił i kazanie wygłosił kapłan ks. kpt. Stanowski. Podczas Mszy św. grała orkiestra wojskowa i śpiewał chór „Pochodnia” pod batutą prof. Zawadzkiego. Po poświęceniu sztandaru i odsłonięciu tablicy pamiątkowej, wiceprezydent miasta Kapalski, wręczył sztandar gen. Witoldowi, ten zaś z kolei przekazał sztandar delegacji miejscowego Oddziału Związku. Przemówienia wygłosili: gen. Witold, wojewoda Wiślicz-Iwańczyk, prezes Sośniak, poseł inż. Palczewski i płk. Waryszak. Po przemówieniach gen. Witold udekorował zasłużonych członków Związku. Wbijanie gwoździ do drzewca sztandaru, wpisanie się do księgi pamiątkowej, a następnie defilada i obiad żołnierski, zakończyły święto b. partyzantów ziemi kieleckiej. W przeddzień uroczystości odbył się capstrzyk i apel poległych u grobu Nieznanego Żołnierza.

Vicekról konferuje z Gandhim i Nehru

O podział Indii na państwo hinduskie i muzułmańskie

LONDYN (obsł. wł.). Z New Delhi donoszą, że Zgromadzenie Ustawodawcze Indii postanowiło zaprosić wybitnych lingwistów świata, celem przetłumaczenia konstytucji Indii z języka angielskiego na język hinduski. Po wiernym oddaniu treści wersja hinduska zostanie uznana za oryginał, zaś wersja w języku angielskim za tłumaczenie.

Jednocześnie dyskutowana jest sprawa ewentl. podziału Indii na państwo hinduskie i muzułmańskie i w tym celu vicekról Indii lord Mountbatten odbył konferencję z Mahatmą Gandhim i premierem Pandit Nehru.

Sielankowa granica

Międzynarodowy Park Pokoju na granicy USA i Kanady — Na chwałę Bożą... — „Rewizja“ celna — Kanadyjczyk: „Pójdziemy do amerykańskiego kina?” — Wspólne święta narodowe — Idealna współpraca redakcji czasopism

Jedną chyba w swoim rodzaju na całym świecie jest granica pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Kanadą. Życie „graniczne“, o ile o takim w ogóle może być mowa, niewiele różni się od życia na granicach powiatów w naszym kraju. Na przestrzeni 6.400 km nie spotyka się tam uzbrojonych strażników. Nie ma fortyfikacji, ani dział, ani samolotów, ani karabinów maszynowych. Nie ma nawet karabinów przewieszonych przez ramiona straż granicznej, bo i tej, w pełnym znaczeniu tego słowa nie ma. Broń noszą tutaj tylko posterunkowi policji kanadyjskiej, patrolujący okolice oraz urzędnicy celni i imigracyjni. Są więc także i punkty celne, ale służba ich jest równie sielankowa, jak sielankową jest cała granica.

Jak to się stało pomiędzy tymi dwoma krajami, z których jeden jest krajem w pełni niepodległym, a drugi perłą w Brytyjskiej Koronie!

W sercu, a pewnie i w mózgu ogrodnika z Islington (w prowincji Ontario), J. Moore powstała myśl założenia na granicy „ogród pokoju“, który nazwano Międzynarodowym Parkiem Pokoju. Ogród ten, znajdujący się w tej chwili w stadium organizacji, obejmuje 900 ha obsadzonych brzoźami, topolami i wierzbami, pomiędzy którymi gdzieś niedługo zbudowano kamienne schroniska dla wycieczkowiczów i polowe paleniska, z których chętnie korzystają uczestnicy majówek. Nad granicą Kanady i USA w pobliżu „parku pokoju“ na wielkim kopcu kamiennym widnieje napis:

„Na Chwałę Bożą
Dwa Narody Poświęcają Ten Ogród
I Przyrzekają Uroczyste, że
Dopóki Ród Ludzki żyć Będzie,
Nigdy Nie Podniosą Broni
Przeciwko Sobie“.

Przy poparciu premiera kanadyjskiej prowincji Manitoba i gubernatora stanu Północna Dakota, powstał kanadyjsko-amerykański komitet budowy parku i zajął się realizacją projektu. Tymczasem... współżycie Amerykanów i Kanadyjczyków nie potrzebuje nawet takich „przyrzeczeń“. Życie na tej granicy było i jest naprawdę sielankowe.

„Człowiek interesu“, turysta, czy myśliwy ze strzelbą, bez trudu przekracza granicę. Wszak wie to i Kanadyjczyk i Amerykanin, że jeżeli ktoś idzie ze strzelbą myśliwską, to idzie po to, aby polować na zwierzynę. Nie tropi go żaden urzędnik tajnej policji, nie pyta go nikt o dokumenty. Wiadomo po tej i po tamtej stronie granicy, że jeżeli turysta, myśliwy, czy „człowiek interesu“ przekroczył granicę, pozostanie tu niedługo, gdyby zaś pragnął zatrzymać się czas dłuższy, pójdzie do odpowiedniego urzędu, gdzie otrzyma 60-dniową przepustkę. Tę przepustkę przedłoży sobie, gdy zechce.

Rewizja celna jest tutaj rzadkością.



Olbrzymie przestrzenie Kanady, dość ubogie w linie komunikacyjne, mieszkańcy pokonują posługując się koniem — najniezawodniejszym środkiem komunikacji

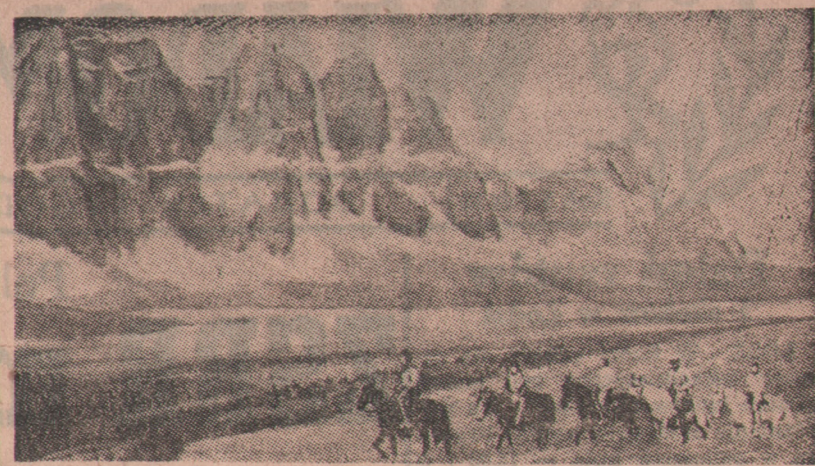
— Halo Joe, czy masz coś do ocenia? — pyta urzędnik celny, wychylając się z okienka budynku.

Joe przecząco potrząsa głową i odprawa celna skończona.

Ruch migracyjny pomiędzy obu krajami jest duży. Setki tysięcy Kanadyjczyków wyemigrowały do USA, osiedlając się tu często na stałe. Niemal równie tylu obywateli Stanów Zjednoczonych przeniosło się na prerie kanadyjskie. Ten ruch migracyjny nie jest powodowany żadnymi przyczynami natury politycznej, a tylko chęcią znalezienia lepszych źródeł zarobkowych. Nic więc dziwnego, że w tych warunkach pokrewieństwo i powinowactwo ludności, zamieszkałej w pasie granicznym jest często spotykanym zjawiskiem.

Według obliczeń kanadyjskich, w czasach normalnych granicę przekracza około 300 tys. Amerykanów i 60 tys. Kanadyjczyków dziennie. Cyfra ta pozornie może wielka, jest bardzo wiarygodna, jeżeli zważy się na fakt, że do przejścia granicy skłania nierzaz tylko... chęć zobaczenia filmu, czy meczu sportowego po „tamtej stronie“ lub też potrzeba zrobienia takiego czy innego zakupu. Dotyczy to szczególnie Kanadyjczyków, których miasta nadgraniczne nie przekraczają 5 tys. mieszkańców.

W takich warunkach dziwny nie wyda się fakt, że np. kupcy amerykańscy w Bottineau w stanie Północna Dakota przyjmują dolary kanadyjskie po oficjalnym kursie,



Jedną z najpiękniejszych części Kanady jest stan Alberta, w którym szczególnie urokiem nieskazitelnej natury wyróżnia się Park Narodowy „Jasper“ w Górach Skalistych.

a wielu z nich otworzyło konta czekowe w bankach Kanady, aby w ten sposób ułatwić sobie „międzynarodowe“ transakcje handlowe.

Dziwnie blisko siebie leżą również święta narodowe obu tych braterskich krajów. Kanada obchodzi je 1 lipca, USA zaś — 4 lipca. Okoliczność ta jest dla „bliźniaczych miast granicznych“ International Falls w stanie Minnesota i Fort Frances w kanadyjskiej prowincji Ontario, słynących z wielkich papierni, okazją do wspólnego świętowania w dniach od 1 do 4 lipca. Dnia 1 lipca poczet sztandarowy Legionu Amerykańskiego i Korpusu Weteranów Wojennych spotyka się na środku mostu granicznego z poczem sztandaru Legionu Kanadyjskiego, aby wspólnie udać się do Fort Frances, gdzie odbywa się defilada. W dniu 4 lipca oba poczty przechodzą granicę i ta sama parada odbywa się na terenie USA.

Współpraca granicznej ludności USA i Kanady jest tak serdeczna, iż mimo, że po obu stronach wychodzą różne gazety, wszystkie one współpracują ze sobą tak ściśle, że na czas urlopów lub choroby członków redakcji „pożyczają sobie“ wzajemnie kolegow. Nawet pojęcie „konkurencji“ jest tutaj tak słabe, że nadgraniczna kanadyjska gazeta przyjmuje ogłoszenia dla pism amerykańskich. Oczywiście nie inaczej postępują administracje pism nadgranicznych w USA.

Traktat w Gandawie zawarty w 1918 r. mówi w jednym z punktów: „Stali i powszechny pokój za-

panuje między Jego Brytyjską Mością a Stanami Zjednoczonymi i między przynależącymi do nich krajami, ziemiami, miastami, wsiami tudzież ich mieszkańcami wszelkiego stanu i godności, nie czyniąc wyjątku dla żadnego miejsca, ani żadnej osoby“.

Tak się też stało. Granica pomiędzy Kanadą a USA jest granicą, na której nie ma bagnetów, ani znaków, ani słupów. Tu i tam tylko szeroka na 50 m poręba leśna na znaczy miejsce, gdzie kończy się Kanada, zaczynają Stany Zjednoczone Ameryki Północnej.



Na sielankowej granicy Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej i Kanady takie spotkanie obywateli dwóch różnych państw jest obrazkiem powtarzającym się codziennie dziesiątki i setki tysięcy razy.

Hipolit Kończak Dlaczego Niemcy nie próbowali inwazji na Anglię w 1940 r.?

Łódź. Zdrój w maju
W październiku 1940 r. rząd gen. Franco zwrócił się do rządu angielskiego z prośbą o zezwolenie na wjazd do Anglii pewnemu falangista z faszystowskiej organizacji młodzieżowej. Falangista ten miał, rzekomo, zamiar studiowania organizacji skautów angielskich w czasie wojny. Angl. Foreign Office (Min. Spr. Zagr.) odpowiedziało krótko: „All right, niech przyjeżdża“. Znało ono bowiem doskonale tego falangistę i wiedziało dobrze, że wszystko, co on ujrzy w Anglii, będzie dokładnie raportował Berlinowi.

Był to bowiem szpieg znany już Anglii. Powitanie na lotnisku odbyło się z całą pompą, a kilku urzędników Secret Service odgrywało rolę skautów. Po oficjalnym przyjęciu zawieziono gościa do hotelu, gdzie pokoje zostały uprzednio odpowiednio zaopatrzone w ukryte aparaty podsłuchowe i mikrofony. Odbyło się bogate przyjęcie z wyszukanymi potrawami, trunkami, no i w ogóle wszystkim, czego gość zaprzagnął.

Wówczas znajdowały się w obrębie Londynu tylko trzy ciężkie baterie przeciwlotnicze. Jedną z tych baterii specjalnie ściągnięto z dotychczasowego stanowiska, by ustawić ją w parku naprzeciw hotelu, w którym zamieszkał szpieg. Dowódca baterii otrzymał rozkaz przy każdorazowym alarmie strzelać z armat, ile wlezie, obojętnie czy samoloty nieprzyjacielskie krążą w pobliżu, czy nie. Ile hałasu działa tę uczyniły, trudno opisać. W każdym razie hotel drżał w posadach, a nasz gość drżał w schronie podziemnym hotelu, będąc przekonany, że Londyn normalnie zasiany jest artylerią przeciwlotniczą. Pozwolono mu nawet odwieźć strzelającą baterie, obsługiwaną naturalnie przez skautów.

Następnego dnia zawieziono go w kierunku Windsoru celem wizytowania innych oddziałów skautowskich. Odczytał tam cały pułk gwardii najnowszej uzbrojony i wyekwipowany wraz z batalionem czołgów, a

były to wszystkie czołgi, jakie w danej chwili Anglia posiadała. Gościowi powiedziano w zaufaniu, że jest to drobna część sił zbrojnych, jakie Anglia posiada na wyspie, a służy ona jedynie jako straż przyboczna rodziny królewskiej. Wiadomość ta wprowadziła szpiega w zdumienie, lecz przyjął ją jako autentyczną prawdę.

Dalej zawieziono go do portu, gdzie odbywała się rewia wielkiej ilości okrętów wojennych. Napomknęto niby niechętnie, że jednostki morskie, które widzi, przeznaczone są do obrony jednego tylko portu. Z małym niedowierzaniem spoglądał szpieg na tę potęgę, ale trudno, musiało być prawdą, bo oglądał to przecież na własne oczy. Pokazywano mu jeszcze inne oddziały skautowskie, aż do znużenia, a wszystko to było w programie przedstawienia dla tak sympatycznego gościa.

Największym triumfem angielskiej kontrwywiadu był przelot szpiega samolotem myśliwskim do Szkocji. Naonczas całe lotnictwo Anglii składało się z kilku eskadr Hurricane'ów i nie wiele co więcej Spitfire'ów. Tymczasem myśliwiec, przewożący szpiega, miał w przestworzach eskadry z eskadrą samolotów bojowych. Niebo zdawało się być nimi wypełnione. Bo skąd mógł szpieg wiedzieć, że to zawsze jedna i ta sama eskadra wyrusza się z chmur, by drogą okrężną znów przed nim defilować, to z prawej, to z lewej flanki, z frontu i od tyłu. Wszędzie było ich pełno.

Na manewrach w Szkocji przedstawiono ten sam pułk jaki oglądał dnia poprzedniego pod Windsorem. Zachodziła obawa, że szpieg rozpozna choć kilku gwardzistów, ale nie, uwiarylił święcie w to wszystko, co oglądał na własne oczy. Thumaczone mu najwnie, że jest to tylko drobny oddział, jaki przebywa tam by zostać uzbrojony w najnowsze broń i sprzęt bojowy, a takich pułków przebrojenowych jest w Anglii

(Dokończenie na str. 6-tej)

Wywiad z zeszłorocznym zwycięzcą biegu Kurpesa broni pucharu Ilustrowanego Kuriera Polskiego



Łódź w maju
Dnia 15 bm. odbędzie się w Bydgoszczy doroczny bieg o puchar przechodni Wydawnictwa „Ilustrowanego Kuriera Polskiego“. W roku ubiegłym puchar zdobył łodzianin członek LKS-u. Kurpesa. Czy w tym roku Kurpesa będzie bronił pucharu? Sprawa ta niewątpliwie zainteresuje wszystkich naszych Czytelników, którzy wyczekiwali będą wyniku naszego biegu.

W TUSZYNI
W Tuszynie — miasteczku położonym niedaleko Łodzi od samego dzie-

ciństwa mieszka Kurpesa. Zna go tu każdy. Od najmłodszego dziecka do najstarszego obywatela. Każdy Wasz prowadzi do domu, w którym mieszka, lub do miejsca jego pracy. Kurpesa pracuje w tut. Zarządzie Miejskim już nie od dzisiaj i kto wie, czy w przyszłości nie będzie nawet burmistrzem.

Na razie jednak zeszłoroczny zdobywca pucharu IKP o tym nie myśli. Bije się natomiast poważnie z myślami, jakby obronił to trofeum. Bo u Kurpesy, trzeba Wam wiedzieć nie dzieje się dobrze.

GDYBY NIE TO ZMARTWIENIE...
Od dwóch tygodni z górą choruje mu czteromiesięczna córeczka. Całe noce Kurpesa z żoną czuwają nad dzieckiem i drżą o jego życie. O tej samej bowiem porze w roku ubiegłym Kurpesa stracił czteromiesięcznego synka.

Pomimo jednak tego zmartwienia, które w tym roku znów go nawiedziło, Kurpesa nie zaniedbał treningów chociaż — rzecz zrozumiała — nie może ich prowadzić tak, jakby należało.

KURPESA JEDNAK TRENUJE
Trening rozpoczął, jak nam opowiada, gdzieś pod koniec marca, ale wkrótce przerwały mu je dwie po sobie następujące grypy. Obecnie jednak Kurpesa trenuje trzy razy w tygodniu dwa razy na bieżni w Łodzi, a raz u siebie w swych rodzinnych lasach, wśród których leży Tu-

szyn. Biega tu od trzech do pięciu kilometrów, a na bieżni nie przekracza 3 tysięcy metrów.

JAK TO BYŁO W ROKU UBIEGŁYM

Zeszłoroczny bieg IKP wspomina Kurpesa bardzo mile. Zdobyty jako nagroda indywidualna, odbiór radiowy, jest jedyną rozrywką w jego cichym życiu na głuchej prowincji.

— W przyszłym roku — wspomina — była silna konkurencja. Biegłi bodaj wszyscy najlepsi biegacze Zainteresowanie biegiem było duże. Wygrałem wówczas lekko, w tym roku jednak będzie z pewnością cięższe. Ale puchar postaram się obronić — dodaje nasz rozmówca.

KURPESA CHCE BRONIĆ PUCHARU

— A więc jednak będzie pan bronił pucharu? — zadajemy pytanie.
— Sądzę, że do tego czasu — mówi Kurpesa — stan zdrowia mej córeczki poprawi się na tyle, że do Bydgoszczy zdążyć przyjechać i stanąć na starcie.
— W każdym bądź razie — kończy Kurpesa — proszę już swój klub, aby mnie zgłosił do biegu. Nie jestem jeszcze wprawdzie w pełnej formie, ale oddać komu puchar bez walki — sportowcowi nie wypada. Lepiej już być pokonanym. Porażka przecież wstydu nie przynosi.
Przyznajemy mu zupełną rację i życzymy powodzenia.



WIADOMOŚCI SPORTOWE

Rok 3. Nr 18

DODATEK TYGODNIOWY ILUSTROWANEGO KURIERA POLSKIEGO

7. 5. 1947

Dzień rzutów i skoków w Łodzi

ŁÓDŹ. W Łodzi odbyły się zawody lekkoatletyczne pod nazwą „Dzień rzutów i skoków”. Na wyróżnienie zasługują wyniki Prywera w pchnięciu kulą — 14,03 i w skoku w dal pań — Peskówna 4,49. Zawody odbywały się w bardzo złych warunkach atmosferycznych.

Kielas zwycięża w Poznaniu

POZNAŃ. W biegu na przełaj o nagrodę przechodnią „Głos Wielkopolski” na trasie około 4000 m stanęło 200 zawodników. Zwycięstwo odniósł Kielas (ZWM Gdańsk) uzyskując czas 14,18,9. Na drugim miejscu uplasował się Wierkiewicz (Warta) z czasem 14,23,8.

Wima - MKS 17:8

ŁÓDŹ. W meczu zapasniczym „Wima” pokonała Milicyjny KS (Łódź) w stosunku 17:8.

Lekcja dobrego boksu



Trener Sztam daje zawodnikom zgrupowania na obozie treningowym w Poznaniu lekcję dobrego boksu. (Foto — Osmański, Toruń)

Anglia-Francja 3:0 (0:0)

LONDYN. Rozegrany w Londynie mecz piłkarski między Francją i Anglią zakończył się zwycięstwem Anglii w stosunku 3:0 (0:0).

O puchar Davisa

Szwajcaria prowadzi 2:1 z Grecją

ATENY. Niedokończony w pierwszym dniu rozgrywek tenisowych o puchar Davisa mecz Stalios (Grecja) — Huender (Szwajcaria) przy stanie 2:6, 10:8, 6:3, 4:2 został w dniu dzisiejszym zakończony. Grek uzyskał zwycięstwo, wygrywając ostatniego seta 6:3.

W grze podwójnej szwajcarska para Spitzer — Huender pokonała parę grecką Stalios — Nicolaidis w stosunku 5:7, 6:8, 6:0, 9:7, 6:2. Po dwóch dniach rozgrywek Szwajcaria prowadzi 2:1.

Czechosłowacja prowadzi 2:1 ze Szwecją

MALMOE. W drugim dniu rozgrywek tenisowych o puchar Davisa między Szwecją i Czechosłowacją, rozegrano grę podwójną. Para czeska Jareslav Drobný i Vladimer Cernik pokonała parę szwedzką Torsten Johnson i Lennart Bergelin w stosunku 6:1, 7:9, 7:5, 6:2. Po dwóch dniach rozgrywek Czechosłowacja prowadzi 2:1.

Belgia prowadzi 1:0 z Luksemburgiem

BRUKSELA. W pierwszym dniu rozgrywek tenisowych o puchar Davisa Belg Philippe Washer pokonał Gese Werthelm (Luksemburg) 6:2, 6:2, 6:1. Druga gra pojedyncza z powodu deszczu została przerwana na dzień następny i zostanie rozegrana przed grą podwójną.

Dzień PZPN

- Sofia — PZPN 2:0
- Warszawa I — Łódź I 2:2
- Wisła — Cracovia 3:0
- Górny Śląsk — Śląsk Opolski 4:2
- Rybnik — Chorzów 2:2
- Bielsko — Katowice 5:2
- Zagłębie — Śląsk Dolny 1:0
- KKS (Poznań) — Warta 2:1
- Pomorze — Wybrzeże 3:1
- Olsztyn — Warszawa II 7:4
- Białystok — Warszawa III 2:1

Polska na szóstym miejscu

ZSRR mistrzem Europy

w koszykówce męskiej

PRAGA. W dalszym ciągu spotkań o mistrzostwo Europy w koszykówce męskiej, wyniki były następujące: Czechosłowacja — Francja 32:22 (16:7).

W turnieju „Pocieszenia” Rumunia wygrała z Albanią 73:19 (35:11), a Holandia niespodziewanie pokonała Włochy 39:34 (22:22). W dalszych spotkaniach półfinałowych Belgia zademonstrowała wysoką swą klasę, wygrywając z Węgrami 30:27 (16:22).

Ogromne zainteresowanie wzbudziło spotkanie dwóch najpoważniejszych pretendentów do tytułu mistrzowskiego — ZSRR i Egiptu. Spotkanie zakończyło się zwycię-

stwem koszykarzy radzieckich w stosunku 46:32 (21:13).

W ostatnim spotkaniu rozgrywanym w tym dniu mistrzostw, Polska pokonała Bułgarię w stosunku 32:27 (16:16). Bułgarzy poprawiają poziom swej gry i stanowią już obecnie dość wysoką klasę. Atak Polski nie grał zbyt dobrze. W pierwszej połowie meczu gra była dość żywa, później tempo znacznie osłabło. Kosze dla Polski zdobyli: Żyliński — 8, Bartosiewicz — 5, Dowgird — 7, Arlet — 2, Jaźnicki — 4, dr Stok — 2, Maleszewski — 2 i Ulatowski — 2.

W spotkaniach półfinałowych Egipt pokonał Bułgarię 50:30

(30:13); Francja pokonała Węgry 45:41.

PRAGA. W dalszym ciągu rozgrywek o mistrzostwo Europy w koszykówce uzyskano w dniu wczorajszym następujące wyniki: Polska — ZSRR 18:36 (5:21), Czechosłowacja — Belgia 32:29 (21:15), Jugosławia — Holandia 32:26 (12:22), Austria — Albania 44:27 (18:10), Francja — Węgry 45:41 (17:18). Do finału zakwalifikowała się Czechosłowacja i ZSRR. W spotkaniu pocieszenia Jugosławia pokonała Holandię 32:26 (12:22), a Austria Albanię 44:27 (18:10).

PRAGA (obsł. wł.). W dalszym ciągu rozgrywek o mistrzostwo Europy w koszykówce męskiej padły następujące wyniki: Węgry pokonały Bułgarię 59:29, Jugosławia zwyciężyła Albanię 90:13. Austria uległa Holandii 33:54. Włochy odnieśli zwycięstwo nad Rumunią 55:39. Egipt pokonał Belgię 50:48.

Reprezentacja Polski w ostatnim swoim spotkaniu uległa Francji w stosunku 29:62 (21:18). Przegrywając ten mecz koszykarze polscy uplasowali się ostatecznie na szóstym miejscu.

W spotkaniu finałowym drużyna ZSRR pokonała Czechosłowację 56:37, zdobywając tym sa-

my tytuł mistrza Europy na rok 1947. Po zakończeniu rozgrywek kolejność drużyn jest następująca: 1. ZSRR, 2. Czechosłowacja, 3. Egipt, 4. Belgia, 5. Francja, 6. Polska, 7. Węgry, 8. Bułgaria, 9. Włochy, 10. Rumunia, 11. Holandia, 12. Austria, 13. Jugosławia, 14. Albania.

Drużyna polska na siedem spotkań wygrała trzy, przegrywała cztery. Do pokonanych zespołów należy: Rumunia, Holandia, Bułgaria. Biorąc pod uwagę, że na zeszłorocznych mistrzostwach Polska zajęła dopiero dziewiąte miejsce, należy stwierdzić pewien postęp naszych koszykarzy.

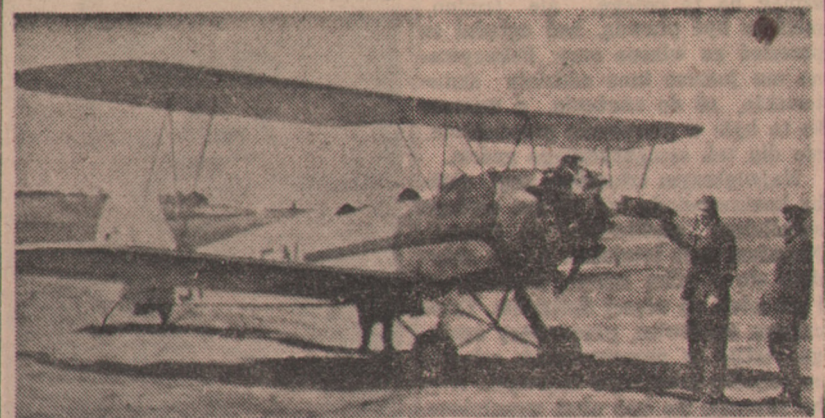
Olejniki bliski nokautu MKS zwycięża ŁKS 9:7

GDYŃA. Pierwsze finałowe spotkanie o drużynowe mistrzostwo Polski w boksie między ósemką Milicyjnego KS z Gdyni, a drużyną Łódzkiego KS zakończyło się zwycięstwem gdyńskich „bombardierów” w stosunku 9:7.

Wyniki techniczne / poszczególne walk są następujące (od młodszej do cięższej): Sowiński (MKS) uzyskał wynik remisowy ze Stasiakiem. Umiński (MKS) zwyciężył na punkty Pawlaka. Antkiewicz (MKS) wypunktował Marcinkowskiego. Skierka (MKS) pokonał przez techniczne k.o. w drugiej

rundzie Kierusa. Iwański (MKS) rzucił w pierwszej rundzie Olejnika trzykrotnie na deski. Łódzianina tylko gong uratował od nokautu. W drugiej rundzie Olejnik doznał poważnej kontuzji ucha i sędzia przerwa walkę. Zwyciężył wyraźnie na punkty Iwański. Szymankiewicz (MKS) mimo widocznej przewagi w pierwszym i trzecim starciu uległ na punkty Pisarskiemu. Lick (MKS) również niezasłużenie przegrał z Niewadziłem. Wieliński (MKS) pokonany został przez Żylica.

Sezon lotniczy rozpoczął się



Na wszystkich lotniskach Aeroklubów Polskich warknęły motory. Fotografia przedstawia samolot Aeroklubu Bydgoskiego typu „Kadet” wykonany w Okręgowych Warsztatach Lotniczych w Bydgoszczy w czasie przygotowań maszyn do startu. — (Foto — IKP)

Sofia - Reprezentacja PZPN 2:0

WARSZAWA. Na Stadionie WP został rozegrany mecz piłkarski między reprezentacją Sofii i drużyną reprezentacyjną PZPN-u. Zwycięstwo odniósł zespół bułgarski w stosunku 2:0 (1:0).

Goście zaprezentowali oni dużą szybkość, w czym celowały zwłaszcza lotne skrzydła. Gracze Sofii technicznie stoją dość wysoko. Napastnicy mają dużą „ciąg” na bramkę i strzają ich są bardzo groźne. Wyróżnili się lewy pomocnik Christow, obaj obrońcy i środkowy

napastnik Łaskow. Bramkarz okazał się graczem bardzo dużej klasy broniącym bardzo pewnie i stylowo.

Pierwszą bramkę dla Sofii zdobył w 11-ej minucie gry ze słabego dalekiego strzału Łaskow. Druga bramka padła w 14-ej minucie gry, po przerwie. Uzyskał ją znowu Łaskow, który w bliskiej odległości dobił piłkę niefortunnie odbitą głową przez Legutkę.

Zawody prowadził sędzia Rutkowski, wyraźnie zbyt pobłażliwy.

W obliczu Dublinia

W dniu 7 bm. wyjedzie z Poznania pociągiem do Pragi czeskiej, a stamtąd samolotem do Irlandii reprezentacja Polski na bokserskie mistrzostwa Europy. Barw naszych bronić będą następujący zawodnicy: w wadze koguciej — Grzywoz, w wadze piórkowej — Antkiewicz, w wadze lekkiej — Chychła, w wadze półśredniej — Olejnik, w wadze średniej — Koleczyński, w wadze półciężkiej — Szymura i w wadze ciężkiej — Klimecki. W wadze muszej nie wystawiła Polska żadnego reprezentanta. Powodem była niewątpliwie zdecydowana porażka mistrza Polski — Gumowskiego, jaką poniósł toruńczyk podczas walki eliminacyjnej z Malakiem, Gumowski jest zresztą jeszcze zawodnikiem zbyt młodym i niedoświadczonym, aby mógł rokować nadzieje na odniesienie pewnego w Dublinie sukcesu. Reszta wagi obsadzona jest bezwzględnie przez zawodników w tej chwili najsilniejszych w Polsce. Pewne zastrzeżenia może budzić jedynie waga lekka, w której prawdopodobnie mogliśmy wystawić lepszego zawodnika.

Reprezentacja Polski, na której będzie ciążyła wielka odpowiedzialność obrony nie tylko naszych barw narodowych, ale także dwukrotnie przed wojną zdobytego tytułu drużynowego mistrza Europy, postara się na pewno w Dublinie uzyskać jak najlepsze wyniki. Mimo to — musimy z przykrością stwierdzić — nie dajemy jej dużych szans. Obecny poziom boksu polskiego jest daleko niższy od przedwojennego. Musimy sobie zdać sprawę z tego, że w reprezentacji Polski mamy aż trzech zawodników, których kariera nie może już potrwać długo. Wiek Koleczyńskiego, Szymury i Klimeckiego każe ich zaliczać do zawodników już raczej wysłużonych. Mimo to Koleczyński dziś jeszcze jest jednym z najsilniejszych punktów naszej reprezentacji i po nim przede wszystkim spodziewamy się sukcesów. Pewne nadzieje wiążą się także z osobami Antkiewicza i Grzywoza. Reszta nie przedstawia specjalnej klasy. Przykra porażka Olejnika i odniesiona przez niego poważna kontuzja, stawia wyjazd tego zawodnika do Dublinia pod znakiem zapytania. Osłabiło by to oczywiście siłę naszej reprezentacji bardzo wybitnie.

O poziomie boksu europejskiego (poza Szwecją, Czechami i Węgrami) wiemy w chwili obecnej bardzo mało i dlatego trudno nam snuć jakieś przewidywania. Pozostaje nam tylko najlepszymi życzeniami towarzyszyć naszej ekspedycji podczas dublińskich bojów i spokojnie oczekiwać wyników. Po Dublinie dowiemy się nareszcie, czy naprawdę przestaliśmy być nieślarskim mocarstwem.

Wiśniewski wygrał wyścig kolarski

POZNAŃ (S). Wyścig kolarski o nagrodę „Ekspressu Poznańskiego” pod hasłem „Ziemie Odzyskane na zawsze połączone z Macierzą” na dystansie 150 km, zgromadził na starcie 36 zawodników, w tym całą drużynę narodową. Jako pierwszy przybył do mety Wiśniewski (Sarmata W-wa) w czasie 3 g. 55,49; 2. Olszewski (Sarmata W-wa) 3 g. 55,51; 3. Pietraszewski (Łódź), 4. Wójcik (W-wa), 5. Napierała (W-wa), 6. Bański (W-wa). Pierwszy poznańczyk uplasował się na siódmym miejscu. Kluj zajęł dziesiąte miejsce.

dlaczego Niemcy nie próbowali inwazji?

(Dokończenie ze str. 5-ciej.)

kilkadziesiąt. Przebrojenie jest na ukończeniu, jednym słowem „Anglia jest silna, zbrojna i gotowa, by stać czoło najpotężniejszemu wrogowi”, tłumaczy poufnie towarzyszący mu „skaut”.

Na drodze powrotnej ze Szkocji do Londynu ciągle wymijano Spitfiry i Hurricany. Krótka po tej wizytacji i dostatecznym zapoznaniu się z ruchem skautowskim w Anglii, sympatyczny szpieg – falangista, syty wrażeń opuścił gościnne brzozy wyspy brytyjskiej.

Raport szpiega, jaki udało się później angielskiemu wywiadowi wydość ze skrytek wywiadu berlińskiego brzmiał w konkluzji: „Anglia to jeden obrzydliwy obóz zbrojny. Jakakolwiek fama o jej niedobroju i słabości jest dość nieudolną maskaradą samych Anglików, chcących skusić Niemcy do niebezpiecznej i nie-szczęśliwej inwazji”. Sprawozdanie to złożył przecież naoczny i zaufany świadek agent. Berlin więc przywiązywał do tego bardzo wielką wagę.

Oto wyjaśnienie tajemnicy, intrygującej wszystkich — dlaczego Niemcy nie próbowali w odpowiednim czasie inwazji na wyspie brytyjskiej.

Niemcy w kilku wierszach

Na 13 do 15 maja został naznaczony termin spotkania się w Berlinie dygnitarzy kościoła ewangelickiego.

Turyngia otrzymała ze stref zachodnich Niemiec towaru za 1 milion, wywozła zaś produkty za 800.000 marek.

Niemcy nawiązały stosunki handlowe z Danią. Dwa statki „Helgoland” oraz „Aspania” przywoziły pierwsze transporty bydła.

Ze strony władz brytyjskich wypłynął projekt zakazu wywozu niemieckich filmów poza obręb kraju na przeciąg 20 lat.

Rząd brytyjski wydał zarządzenie zniszczenia ostatnich niemieckich 10 łodzi podwodnych. USA przydzieliły część floty niemieckiej Wielkiej Brytanii oraz Rosji w celu zapoznania się z ich urządzeniami. Ameryka za-topiła już swą część tonażu niemieckiego.

Partia komunistyczna na terenie Dolnej Saksonii domaga się określonego planu rządu w kierunku demokratyzacji kraju. Najważniejsze postulaty żądań KPD dotyczą: reformy rolnej, demokratyzacji stanowisk w urzędach związanych z zaopatrzeniem społeczeństwa w żywność oraz przekazanie głównych gałęzi przemysłu nadziorowi narodu.

W dniach od 15 — 17 maja odbędzie się w Monachium międzynarodowy zjazd byłych więźniów politycznych. Uroczystość poprowadzi dr Philipp Auerbach.

Przywóz węgla z Zagłębia Ruhry do Berlina został zwiększony i dochodzi obecnie do 145.000 t. Ostatni transport zaopatrzył w opał elektrownie, gazownie oraz wodociągi miejskie. Zakłady te posiadają obecnie 3—4 tygodniowe zapasy.

Na ręce kierownictwa berlińskiego radia złożono 1/2 mil. marek na wspomnienie powstania w Brandenburgii. W sumie te nie są wliczone rezultaty zbiórki odzieży oraz kwoty zdobyte przez specjalne na ten cel zorganizowane występy artystyczne.

Władzom francuskim został wydany saarlandzki przemysłowiec, Hermann Röckling, który odpowie przed sądem za swą działalność gospodarczą podczas ostatniej wojny.

Lotnictwo Cywilne jeden szybowiec wyczynowy, dwa treningowe i trzy szkolne, przy pomocy których prowadzone będą kursy praktyczne. Aeroklub posiada także trzy samoloty motorowe typu PO-2, tzw. kukuruzniki. Po przeprowadzeniu generalnego remontu jedna z maszyn za kilka dni służyć już będzie dla regularnych treningów pilotów motorowych, których w chwili obecnej aeroklub posiada 34.

Duże możliwości rozwoju wyszkolenia członków aeroklubu stwarza okoliczność, iż w szeregach jego znajdują się w chwili obecnej poważna kadra fachowych instruktorów lotniczych, w tym 1 instruktor pilotażu motorowego z pełnymi uprawnieniami po wojnie i 4 z kwalifikacjami, 3 instruktorów spadochronowych oraz 3 instruktorów szybowcowych.

Ze względu na ograniczoną ilość miejsc w szkołach szybowcowych Dolnego Śląska, aeroklub wrocławski podjął usilne starania w celu utworzenia własnego szybowiska w Sobótce koło Wrocławia, które według planów aeroklubu winno rozpocząć swą działalność jeszcze w roku bieżącym.

Aeroklub wrocławski nie zapominał również o najmłodszych miłośnikach sportu lotniczego, organizując we własnym lokalu modelarnię dla młodzieży, zrzeszonej w organizacjach młodzieżowych.

Rozwój Aeroklubu Wrocławskiego

WROCŁAW: Jeden z trzech istniejących na Dolnym Śląsku Aeroklubów — Aeroklub Wrocławski, który rozpoczął swą działalność przed rokiem, pomimo poważnych trudności organizacyjnych, osiągnął znaczne sukcesy w dziedzinie popularyzacji sportu lotniczego we Wrocławiu.

Kosztów ponad pół miliona złotych Aeroklub odremontował zniszczony częściowo budynek stwarzając możliwości dla uruchomienia sali wykładowej i modelarni. W chwili obecnej aeroklub wrocławski skupia już 414 członków, z których większość stanowią robotnicy.

Dla popularyzacji sportu lotniczego i udostępnienia go najszerszemu rzeszom robotniczym utworzono Sekcję Lotniczą przy Państwowej Fabryce

Wagonów i przy Wrocławskich Zakładach PZL. Ponadto przy aeroklubie wrocławskim powstało ostatnio Koło Sprawozdawców Lotniczych, zrzeszające dziennikarzy — członków aeroklubu. Jako główne zadanie swjej pracy aeroklub wrocławski wyznaczył sobie szkolenie młodych kadr lotniczych. W tym celu zorganizowano własną bibliotekę fachową oraz rozpoczęto już w okresie zimowym intensywne szkolenie teoretyczne w pilotażu szybowcowym.

Dotychczas zakończone zostały dwa kursy teoretyczne pilotażu szybowcowego, które ukończyło 150 osób. Trzeci kurs teoretyczny dobiega końca. W kursie tym bierze udział 65 osób. W ostatnich dniach aeroklub wrocławski otrzymał z Departamentu

Zakłady Reperacyjne Maszyn Biurowych

J. Skarbonkiewicz 1741

CENTRALA: Bydgoszcz, Pomorska 53, tel. 30-15

FILIA: Elbląg, ul. Królewiecka nr 55

AGENTURA: Kwidzyn, ul. Żelazna 1, tel. 86

REMONTY — KONSERWACJA PRZEBUDOWA

Wielne

owca surowa

stale kupuje i zamienia na tkaniny gotowe albo na włóczkę maszynową i szedelkowną

Placi najwyższe ceny 167

Łódzka Hurtownia Art. Włókienniczych Poznań, Św. Marcina 61, tel. 35-4f

Precełki X!

lekko strawne i odżywcze dla niemowląt i cierpiących na żołądek 10076

KUCHARZA

lub dobrej kucharki

poszukuje Sp. Prac. Gastr. „GASTRONOMIA” Toruń, Szeroka 24, tel. 411 od 15 maja 1947 r. 1737

Poszukuję bufetowej

siły wykwalifikowanej, ekspedientki z branży spożywczej. 1752

Zgłoszenia: „KONSUM” Bydgoszcz, ul. Chodkiewicza nr 21

Karmelki

Czekoladki

Praliny

Pomadki

Fuchs

WSZYSTKIE GATUNKI

BEZ OGRANICZEŃ

CENTRALA SPRZEDAŻY

Państwowego Zjednoczenia Przemysłu Cukierniczego

Warszawa-Praga, ul. Zamojskiego 28

Oddział w Bydgoszczy, ulica Ks. Markwarta 2

SMOŁA

szamoty, nity, inne mater. budowl.

HURT. 1735

„Wosta”, Katowice, Moniuszki 12

Szczotki - Pędzle

HURT I DETAL

Jan Sychowski

Gdynia, Abrahama 71, telefon 266-14

Skupuje wszelki surowiec szczotkarski 1665

Wielne

owca surowa

stale kupuje i zamienia na tkaniny gotowe albo na włóczkę maszynową i szedelkowną

Placi najwyższe ceny 167

Łódzka Hurtownia Art. Włókienniczych Poznań, Św. Marcina 61, tel. 35-4f

Olejarnię

czynną, mechaniczną, dobrze prosperującą, w bardzo dobrym punkcie, obszerne ubikacje, suchy magazyn, sprzedam. Fachowy personel można przejąć. Poważni reflektanci zechcą złożyć oferty do IKP, Bydgoszcz, pod „Olejarnia mechaniczna”. 10048

Smierć szkodnikom!!!

Pulapki na szczury „ATOM”

F. me BERTRAM

Toruń

<p>ZAWIADOMIENIA</p> <p>Schorzenia pourazowe, nerwowe, ischias, serca, artretyzm, reumatyzm, choroby kobiece. Solanki, kwasowogłowe, borowina. Wodolecznictwo, inhalatorium, basen solankowy. Informacje: Zarząd Zdrojowiska Inowrocław.</p> <hr/> <p>KUPNO</p> <p>Kupujemy każdą ilość świeżych skórek cytrynowych i pomarańczowych. Placimy najwyższe ceny. Laboratorium Russek i Ska. Ostrowiec Świętokrzyski 1599</p> <hr/> <p>Filatelistyczna literatura polska, niemiecka, zbiory znaczków — kupuję. Zieliński, Sopot, Wybickiego 21. II p. 1733</p> <hr/> <p>Kupuję skórki futrzane, surowe, piżmowce, Łódź Piotrkowska 36. Skład Futur Bryczkowski 1319</p> <hr/> <p>OLEJKI perfumeryjne, mentol, olejek miętowy, gliceryny, stearynę, surowce kosmetyczne. Zakupi każdą ilość „ENOLA” Łódź, Napiórkowskiego 24. tel. 177-00. Przedstawiciel, Poznań, Krasieńskiego 13, m. 19 Kolkowskiego 1620</p> <hr/> <p>Galalit i kezeinę kupuję każdą ilość. Dobrze płać. Zgłoszenia Jankowicz, Kraków, Limanowskiego 48. 10043</p> <hr/> <p>Dużą tabletkarkę rotacyjną zakupią zaraz Zakłady Przemysłowe. Oferty: „Tabletkarka”, Biuro Ogłoszeń Pietraszek, Warszawa Wspólna 50. 1748</p>	<p>Ser w proszku, każdą ilość kupię. Hass, Bydg., Al. 1 Maja 22. 10047</p> <hr/> <p>SPRZEDAŻ</p> <p>Victoria — klej kauczukowy do detek po cenach fabrycznych wysyła za zaliczeniem „Reklama” Łódź, Piotrkowska 46. 1695</p> <hr/> <p>Bieliznę damską w dużym wyborze poleca Zofia Serafinowicz, Łódź, Nowomiejska 4. 1633</p> <hr/> <p>Berety granatowe i szkolne dostarcza wytwórnia czapka „Hazel” Warszawa, Kopernika 15. 1496</p> <hr/> <p>Potniki dostarcza wytwórnia „Hazel”, Warszawa, Kopernika 15. 1497</p> <hr/> <p>Sprzedam 3 kompresory dla lakierników oraz do pompowania opon. Motor ssąco-gazowy 12—15 km. Szczepański, Bydgoszcz, Kijowska 26. 10075</p> <hr/> <p>Maszynki do robienia lodów 2, 3, 4, 6, 8, 10 litrów do sprzedania. Gdynia, Starowiejska 24. 1740</p> <hr/> <p>Konserwator na sprzedaż. Bydgoszcz, Al. 1 Maja 99 — warsztat blacharski w podwórku. 10073</p> <hr/> <p>Szafa dębowa, 3-drzwiowa na sprzedaż. Józef Bużalski, Bydg., Staro Szkolna 8/15. 10079</p> <hr/> <p>Sprzedam z powodu wyjazdu dobrze zaprowadzony zakład radiowy. Kutno, ul. Sienkiewicza 17 „Pogotowie Radiowe”. 1739</p>	<p>Samochód „Steyer”, 3 tonowy, stan pierwszorzędny, wóz 2,5 calowy parokony, platformę jedynkową sprzedam. Spółdzielnia Prac. Miejskich, Bydg., ul. Jana Kazimierza 5, pokój 306. 10069</p> <hr/> <p>Samochód ciężarowy Deutz 125 KM, ropnik 10 tonowy, stan pierwszorzędny na chodzie sprzedamy wgl. zamienimy na samochód marekowy osobowy „Serwa”, Grudziąd, Toruńska 21. 1744</p> <hr/> <p>Samochód osobowy DKW, 2 cyl., 4 siedzeń w dobrym stanie na chodzie sprzedam. Dom Spedycyjny „Rawa”, właśc. Władysław i Teodor Szańda, Gdynia, I-szej Armii Wojska Polsk. 56. 10077</p> <hr/> <p>Motocykl 250 „Wiktorja” nowoczesny okazanie sprzedam. Toruń, Mickiewicza 2/4, portier. 1753</p>	<p>RÓŻNE</p> <p>Piegi, żółte plamy, opalenie, usuwa Axela Krem Do na bycia w drogeriach. 1600</p> <hr/> <p>Modele na odlewy żelazne i metalowe wykonuje Lewandowski, Bydgoszcz, Kordeckiego 8. 10071</p>	<p>PRACA</p> <p>Kucharka gotuje na wszelkie uroczystości. Bydg., Cieszkowskiego 13/10. 10072</p> <hr/> <p>Fotograf-retuszer siłą pierwszorzędną potrzebny Zgłoszenia: Gdańsk Dom Prasy Dziennik Bałtycki. 1663</p> <hr/> <p>Parkleciarz, specjalista do ułożenia torów kręglarskich potrzebny. Zgłoszenia Pomorska 60, Fabryka Cukierków — między godz. 10—12. 1742</p> <hr/> <p>Zakłady Chemiczne „Polchem” w Toruniu poszukują rutynowanej korespondentki. Reflektuje się tylko na silę pierwszorzędną, biegle piszącą na maszynie. 1743</p> <hr/> <p>Mistrz ślusarski, lat 43, żona, fachowiec wodociągów i kanalizacji oraz dobry mechanik poszukuje posady kierowniczej wodociągach lub większym przedsiębiorstwie. Oferty IKP, Bydgoszcz „1759”.</p> <hr/> <p>Zbożowiec-spółdzielca na kierowniczym stanowisku, samodzielny, rzutki i energiczny, dobry organizator, pragnie zmienić posadę. Poważne oferty proszę skierować do Dziennika Bałtyckiego w Gdyni pod „Kierownik”. 1715</p> <hr/> <p>Poszukuję uczciwej ekspedientki pierwszorzędnej siły fachowej. Oferty z dołączeniem odpisów świadectw, referencji mi i fotografią z podaniem pretenzji uprasza kierować: Dom Handlowy „BRIO” JAWOR, D. Śl., ul. Bol. Chrobrego 40. 1745</p> <hr/> <p>Uwaga! Pilnie potrzebni udziałowcy do restauracji Nowej Gospody Warszawskiej. Wpłata od 25.000. Mieszkanie na miejscu. Kucharkę, kucharkę bufetową, kelnerkę. Tylko uczciwi fachowcy. Połączony Zdroj, ul. Grunwaldzka 18. 10078</p>	<p>POSZUKIWANIA</p> <p>Irena Kosior-Czarnobaj, syn Wacław do roku 1941 zamieszkała Kołomyja, ul. Mickiewicza 21 są poszukiwani przez Mieczysława. Znajomi, krewni proszeni są o jakikolwiek wiadomości do IKP, Bydgoszcz dla „T”. 1757</p> <hr/> <p>UNIWAŻNIENIA</p> <p>Unieważniam zagubiony dowód tożsamości konia, wałach, gniady, lat 24, wystawiony na nazwisko Palarowski Antoni, Wawrowice, pow. Lubawa. 1758</p> <hr/> <p>Unieważniam zagubione zaświadczenie stałe oraz dowód tożsamości konia na nazwisko Mówiński Jan, Starogard, Szosa Chojnicka 1. 1749</p> <hr/> <p>Unieważniam zagubioną legitymację nr 642, wydaną przez DLP Olsztyn na nazwisko Wiele Franciszek, Papiernia, pow. Susz. 1762</p> <hr/> <p>Unieważniam zagubioną kartę RKU na nazwisko Długarski Jan, Gryfice, ul. Lipowa 33. 1793</p>	<p>Metalowiec, lat 23, średnie wykształcenie pozna panią w celu matrymonialnym. Oferty z fotografią IKP, Toruń „13”. 1738</p> <hr/> <p>Adm. majątku na stanowisku, kaw., lat 45, posiadający własny domek w mieście pragnie się usamodzielniać szuka odpowiedniej żony do lat 35. Tylko poważne oferty kier. do IKP, Bydgoszcz „1756”. 1756</p> <hr/> <p>Który z panów odbarzy prawdziwą miłością 23-letnią szarytkę? Oferty IKP, Poznań, Działyńskich 8 „500”. 1750</p> <hr/> <p>Miła, inteligentna, wartościowa panna, dobrym zawodem, z braku znajomości poślubi pana po 40 o szlachetnym charakterze i bogatym sercu. Oferty poważne do IKP, Bydgoszcz pod „Serce”. 1760</p>
---	---	---	---	---	--	--

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Bydgoszcz, Marsz. Focha 20. DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY: W BYDGOSZCZY: ul. Jagiellońska 2 (Pod Arkadami) — Telefon 24-29. Za niedorobienie pisma spowodowane wyższą siłą nie odpowiadamy. Rekwizytów nie zamawianych. Redakcja nie zwraca za dzień ogłoszeniowy Red. nie odpowiada

ODDZIAŁY „ILUSTRACJI KURIERA POLSKIEGO” W WIELKICH MIASTACH POLSKI. PODODZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH AGENTURY NA PROWINCJI DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKI ODREBNE WYDANIA IKP. DOKUMENTA POLSKA SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „ZRYW”. BYDGOSZCZ UL. MARSZ. FOCHA 18 — TELEFON 18-96

OGŁOSZENIA: Drobne po 15 zł za słowo. Poszukiwanie rodzim. i pracy 5 zł za słowo. Minimalna opł. za 10 słów. Tłusty druk 100% drożej. Ogłosz. milimetr w tekście 50 zł za 1 mm. Za tekstem 20 zł. Urzędowe przetargi 20 zł. Nekrologi od 20 — 50 zł. Tabela roczne, bilanse 30 zł. Niedziele i święta 50% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń administrowi nie odpowiada.